

OCENA RYZYKA UDZIAŁU W WYBORACH DO SEJMU DLA PARTII POLITYCZNYCH

Joanna Sokołowska*
Instytut Psychologii PAN

Streszczenie: *Celem badania było wykazanie, że ocena ryzyka zależy nie tylko od takich aspektów sytuacji ryzykownej, jak prawdopodobieństwa i wielkości wypląt pozytywnych i negatywnych, ale także od punktów odniesienia, np. status quo czy cel. Punkty odniesienia decydują o tym, na których aspektach sytuacji skupia się uwaga oceniającego. Temat analizowano w kontekście zapowiadanych wyborów do Sejmu. W Eksperymentie 1, 67 studentów psychologii i młodych informatyków oceniało ryzyko związane z wyborami dla 6 partii politycznych reprezentowanych w Sejmie. Ponieważ partie miały różne status quo i inne cele polityczne, to oczekiwano różnego wpływu aspektów pozytywnych (np. uzyskanie bezwzględnej większości sejmowej) i negatywnych (np. prawdopodobieństwo utraty mandatów) na ocenę ryzyka dla różnych partii. Eksperyment 2 to powtórzenie Eksperymentu 1 w innym czasie z udziałem młodych działaczy partii politycznych (PO i PiS). W eksperymentach nie stwierdzono związku między zwiększeniem lub zmniejszeniem liczby mandatów a oceną ryzyka. Zaobserwowano wyraźny związek między oceną ryzyka a prawdopodobieństwem utraty reprezentacji sejmowej (Eksp. 2). Związek ten nie występował jednak w przypadku ocen ryzyka dla partii, dla których respondenci nisko ocenili prawdopodobieństwo utraty reprezentacji (Eksp. 1). W przypadku tych partii oceny ryzyka były związane z szansami na realizację celów politycznych (np. uzyskanie absolutnej większości czy zwiększenie potencjału koalicyjnego).*

Słowa kluczowe: *percepcja ryzyka, ocena ryzyka a punkty odniesienia, wkład pozytywnych i negatywnych aspektów w ocenę ryzyka.*

EVALUATION OF RISK FOR POLITICAL PARTIES IN A MULTI-PARTY PARLIAMENTARY ELECTION

Abstract: *The study discussed here is aimed at determining how reference points, such as status quo and targets, affect salience of different aspects of a*

* Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa, joanna@psychpan.waw.pl, <http://www.psychologia.info>

situation in evaluation of its riskiness. Examples of such aspects are probabilities and amounts of loss and win. The upcoming election to the Polish Parliament was used to investigate this issue. In Experiment 1, 67 participants – students of psychology and young adults graduated in computer sciences – evaluated risk related to the upcoming parliamentary election for six political parties represented in the Parliament. Since these six parties had different status quos and political targets, one might expect that the relative input of negative (e.g. the probability to loose seats) and positive (e.g. the probability to win the absolute majority) aspects of the situation to risk judgment would differ between parties. Experiment 2 was a repetition of Experiment 1 in a different time and with respondents, who were young people politically involved. In both experiments, no relation was found between the expected change in seats' number and riskiness. In Experiment 2, there was a salient relation between perceived risk and the probability to lose a parliamentary representation. However, in Exp. 1 such relation was significant only for the parties, which were endangered by such possibility. For the other parties perceived risk was related to their political targets, i.e. the probability to win the absolute majority or to form a governmental coalition.

Keywords: *inputs of negative and positive aspects into risk judgments, risk perception and reference points.*

Wprowadzenie

Celem badania było wykazanie, że ocena ryzyka zależy od kontekstu. Przyjęcie tego założenia pozwala wyjaśnić, dlaczego nie udało się dotąd stworzyć jednej powszechnie akceptowanej definicji ryzyka i dlaczego badania nad wpływem różnych aspektów sytuacji ryzykownej (np. prawdopodobieństwa i wielkości konsekwencji) na ocenę jej ryzykowności prowadzą do sprzecznych wniosków. W badaniu wykazano, że ocena ryzyka zależy od punktów odniesienia. Analizowano dwa takie punkty: *status quo* i poziom aspiracji, zdefiniowany jako realistyczny i dobrze określony cel do uzyskania w danej sytuacji.

W przeciwieństwie do wyników wcześniejszych badań, w których wskazywano, że na ocenę ryzyka wpływają przede wszystkim negatywne aspekty sytuacji (np., Slovic, 1967; Coombs i Lehner, 1984; E. U. Weber, Anderson and Birnbaum, 1992; Shapira, 1994), w tym badaniu wykazano, że ani negatywne (prawdopodobieństwo i wielkość straty), ani pozytywne (prawdopodobieństwo i wielkość zysku) aspekty sytuacji ryzykownej nie pozwalają na przewidywanie ocen ryzykowności, jeśli są rozpatrywane w oderwaniu od *status quo* i poziomu aspiracji. Uzyskane oceny ryzyka można jed-

nak wyjaśnić, odwołując się do punktów odniesienia. Na przykład wykazano, że wpływ prawdopodobieństwa katastrofy i prawdopodobieństwa uzyskania korzystnego wyniku w ocenie ryzyka zmienia się w zależności od *stats quo* i poziomu aspiracji.

Najprawdopodobniej jest tak dlatego, że nasza uwaga jest skupiona na wynikach, które są blisko punktów odniesienia. To z kolei powoduje, że określone aspekty sytuacji są ważniejsze niż inne. Wobec tego przy tworzeniu modeli spostrzeganego ryzyka powinno się uwzględniać psychologiczną wyrazistość różnych aspektów sytuacji, która wynika z punktów odniesienia przyjętych przez oceniającego.

Niekonkluzywne wyniki empiryczne nt. spostrzeganego ryzyka. W wielu badaniach respondentów proszono o ocenę ryzykowności sytuacji, nie wyjaśniając nic poza tym. Mimo to ludzie bez trudu wykonywali to zadanie (Brachinger, M. Weber, 1997). Co więcej oceny respondentów z różnych krajów były zgodne (Keller, Sarin, M. Weber, 1986). Mimo zgodności odpowiedzi nie udało się wyłonić powszechnie akceptowanej definicji spostrzeganego ryzyka. Jedną z podstawowych kontrowersji dotyczy względnego udziału aspektów negatywnych i pozytywnych w ocenie ryzyka (np. Fishburn, 1982; Slovic, 1987, 1993 vs. Coombs i Lehner, 1984; E.U. Weber i Bottom, 1989). Drugą ważną niejasność przy definiowaniu ryzyka dotyczy tego, w jakim stopniu na jego ocenę wpływa prawdopodobieństwo negatywnych skutków, a w jakim ich wielkość. Na przykład, silny opór społeczny wobec elektrowni jądrowych można interpretować jako wskaźnik przykładania większej wagi do wielkości konsekwencji (możliwa katastrofa) niż do ich prawdopodobieństwa (bardzo niskie). Z drugiej jednak strony, wiadomo, że większość ludzi nie kupuje ubezpieczeń na wypadek powodzi ze względu na niskie prawdopodobieństwo katastrofy. Wyniki badań empirycznych nad względną ważnością obu wymiarów nie są konkluzywne (np. Slovic, 1967; Slovic, Lichtenstein, 1968; Payne, 1975 vs. Shapira, 1994; Huber, Wider i Huber, 1997; Brandstatter, Giegerenzer, Hertwig, 2006).

Niejasność wyników empirycznych nasuwa przypuszczenie, że oceny ryzyka – jak wiele innych ludzkich sądów, zależą od kontekstu. Od tego, na czym jest skupiona uwaga, zależy względna ważność różnych aspektów sytuacji i w konsekwencji ich względny wkład w ocenę ryzyka. Dlatego też wkład określonego aspektu, np. prawdopodobieństwa straty, może być różny w różnych sytuacjach (np. Payne, 1975; Coombs i Lehner, 1984; Keller *i in.*, 1986; Kuhn i Budescu, 1996; Kuhn, Budescu, Hershey, Kramer, Rantilla, 1999; Budescu, Kuhn, Kramer, Johnson, 2002). Skupienie uwagi może wynikać z wyrazistości psychologicznej różnych wyników (np. poniżej lub powyżej założonego celu). Wyniki badań na ten temat są krótko omówione niżej.

Punkty odniesienia i wyrazistość różnych wymiarów sytuacji ryzykownej. W teorii skumulowanej perspektywy (CPT – Tversky i Kahneman, 1992) przyjęto, że punkt odniesienia decyduje o kodowaniu wyników w kategoriach zysków i strat. Wyniki po-

wyżej punktu odniesienia to zyski, a poniżej to straty. Punktem odniesienia może być *status quo*, poziom aspiracji lub konkretny cel (np. Heath, Larrick i Wu, 1999). Punkt odniesienia wpływa na preferencje, ponieważ ludzie inaczej odbierają (wyceniają) zyski i straty, przy czym straty są odbierane silniej. Punkt odniesienia ma znaczenie jedynie dla powyższej klasyfikacji, po jej przeprowadzeniu nie ma już żadnego wpływu na preferencje. Istnieją jednak inne koncepcje teoretyczne, w których przyjmuje się bezpośredni wpływ punktu odniesienia na decyzje.

Ostatnio Payne (2005), stwierdził, że ludzie wykazywali większą wrażliwość na te zmiany w oczekiwanej użyteczności loterii, które zwiększały łączne prawdopodobieństwo wyników pozytywnych lub zmniejszały łączne prawdopodobieństwo wyników negatywnych niż na takie same zmiany w oczekiwanej użyteczności, które nie wpływały na wyżej wymienione prawdopodobieństwa.

Ten wynik empiryczny jest zgodny z założeniami modelu SP/A (*Security-Potential/Aspiration*), proponowanego przez Lopes (1990, 1996; Lopes i Oden, 1999). W modelu SP/A przyjmuje się, że wybór dokonywany jest na podstawie dwóch, a nie jednego kryterium wyboru. Pierwsze kryterium to maksymalizacja koniguralnie ważonej użyteczności, wyliczanej w podobny sposób jak w modelu CPT, ale z uwzględnieniem różnic indywidualnych – SP, które decydują o przeważaniu/niedoważaniu najgorszych i najlepszych wyników. Drugie kryterium stanowią aspiracje – A (tj. cel, który jednostka chce lub musi osiągnąć), które wpływają na wybór w sposób bezpośredni, ponieważ atrakcyjność danej opcji jest oceniana w oparciu o prawdopodobieństwo, że pozwoli ona zrealizować poziom aspiracji. Ponieważ SP i A to dwa różne kryteria, każde z nich może wskazywać na inny wybór. Na przykład, Sokołowska (2006) stwierdziła, że kiedy cele, takie jak minimalizacja ryzyka i osiągnięcie poziomu aspiracji, nie były w konflikcie, większość badanych wybierała opcje mniej ryzykowne. Kiedy jednak takie opcje nie pozwalały na realizację aspiracji, to badani albo wybierali opcje bardziej ryzykowne, albo nie mieli jasnych preferencji. W jaki sposób taki konflikt jest rozwiązywany, zależy od tego, jaką wagę jednostka przykłada do każdego z tych dwóch kryteriów. Zdaniem Lopes (1984, 1990, 1996, Lopes i Oden 1999) względna waga przypisywana kryteriom zależy od tego, na czym ludzie skupiają swoją uwagę.

Także March i Shapira (1987, 1992) przekonują, że uwaga może przesuwać się od „zagrożeń” do „okazji”, jeśli zmienia się poziom aspiracji. Zgodnie z proponowanym przez nich modelem Aspiracje/Przetrwanie, jeśli osiągnięcie celu jest zagrożone, to decydent skupia się na działaniach, które mogą zapewnić jego realizację. „Okazje” odgrywają wtedy większą rolę przy wyborze. I odwrotnie, jeśli realizacja celu jest zapewniona, decydent skupia się na rzeczach, które mogłyby w tym przeszkodzić i „zagrożenie” odgrywa większą rolę przy wyborze.

Idea więcej niż jednego punktu odniesienia przy decyzji znajduje także potwierdzenie w badaniach nad decyzjami menedżerów (Deephouse, Wiseman, 2000; Mezias, Chen, Murphy, 2002; Sulivan, Kida, 1995) oraz nad zachowaniami podatkowymi (Copeland, Cuccia, 2002). Na przykład, Copeland i Cuccia (2002) wykazali, że podatnicy używają dwóch punktów odniesienia: aktualne i oczekiwane zasoby.

Podsumowując, istnieje powszechna zgoda, że punkty odniesienia wpływają na preferencje. Brak jest jednak takiej zgodności, kiedy pytamy o mechanizm wpływu, o liczbę i rodzaj punktów odniesienia, w szczególności w odniesieniu do oceny ryzyka.

Założenia przyjęte w badaniach. W oparciu o diskutowane wyżej wyniki empiryczne, które wskazują na zależność ocen ryzyka od kontekstu (Payne, 1975; Coombs i Lehner, 1984; Keller i in., 1986; Kuhn i Budescu, 1996; Kuhn i in., 1999; Budescu i in., 2002) oraz rozszerzając koncepcje teoretyczne Lopes, Marcha i Szapiry oraz Payne'a z preferencji na proces oceny ryzyka, przyjęto, że: (1) ludzie oceniają ryzyko przy użyciu przynajmniej dwóch punktów odniesienia, tj. *status quo* i aspiracji, rozumianych jako założony cel, (2) cele można podzielić na trzy szerokie kategorie – przetrwanie, zachowanie *status quo* i poprawienie *status quo*, (3) w zależności od relacji między *status quo* i celem, *status quo* może być spostrzegane jako wynik pozytywny, neutralny lub negatywny, (4) uwaga jest skupiona na wynikach, które są blisko punktów odniesienia, determinując w ten sposób względny wkład różnych aspektów sytuacji w ocenę jej ryzykowności, (5) w konsekwencji, wkłady te są różne w różnych sytuacjach, w zależności od tego, co stanowi punkt odniesienia.

Przedmiot badania. Do badania zależności oceny ryzyka od punktów odniesienia wykorzystano zapowiedziane przedterminowe wybory do Sejmu. Respondenci oceniali ryzyko, jakie dla 6 partii politycznych obecnych w Sejmie stanowiłyby wybory. Wybory do parlamentu można traktować jako loterię wielowynikową (z pozytywnymi i negatywnymi wynikami), w której zarówno *status quo*, jak i cele to rzeczywiste wyniki. Nie ma więc potrzeby przyjmowania założeń nt. wartości dla punktu odniesienia, co jest konieczne w przypadku eksperymentu quasi-laboratoryjnego. Ponieważ każda partia ma różne polityczne *status quo* i możliwe do określenia cele, to sytuacja taka dobrze nadaje się do analizowania wpływu punktów odniesienia na wyrazistość poszczególnych wymiarów sytuacji ryzykownej i w konsekwencji na ocenę jej ryzykowności.

Na przykład, zgodnie z polskim prawem wyborczym, partia musi uzyskać przynajmniej 5% głosów, aby wejść do parlamentu. Uzyskanie tego minimum może być najważniejszym celem dla partii, która ma małą reprezentację w Sejmie i źle przewidywania w sondażach wyborczych. Wobec tego, w oparciu o wcześniejsze ustalenia empiryczne (np. Keller, Sarin, M. Weber, 1986; Kuhn, Budescu, Hershey, Kramer, Rantilla, 1999), można oczekiwać, że oceniając ryzyko dla tej partii, wyborcy skupią uwagę na prawdopodobieństwie jej przetrwania (utrzymania reprezentacji w Sejmie). Od-

wrotnie, w przypadku partii licznie reprezentowanej w Sejmie i uzyskującej dobre wyniki w sondażach, można założyć, że jej celem jest uzyskanie większości parlamentarnej. Zgodnie więc z sugestiami z wcześniejszych badań (np. Payne, Laughhunn, i Crum, 1980; 1981; Lopes i Oden, 1999; Langer i Weber, 2001; Payne, 2005), prawdopodobieństwo sukcesu (poprawienia swojej pozycji) może być wymiarem, na którym skupia się uwaga przy ocenie ryzyka dla takiej partii.

BADANIE 1

1. Sytuacja polityczna w Polsce w momencie prowadzenia badania

Status quo 6 partii politycznych, dla których oceniano ryzyko. Po wyborach parlamentarnych, które odbyły się jesienią 2005 roku, 6 partii uzyskało wymagane minimum 5% głosów i znalazło się w Sejmie i w Senacie. Dwie partie, Prawo i Sprawiedliwość (PiS) i Platforma Obywatelska (PO), uzyskały znacznie więcej mandatów niż pozostałe partie. Pierwsza z nich uzyskała 33% miejsc w Sejmie i absolutną większość w Senacie. Druga z tych partii – PO – uzyskała 28% miejsc w Sejmie. Pozostałe partie reprezentowane w Sejmie to Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) i Samoobrona (Samoobrona), obie mające około 12% miejsc, Liga Rodzin Polskich (LPR) 7% miejsc oraz Polskie Stowarzyszenie Ludowe (PSL) 5% miejsc (por. tabela 1). Istniało oczekiwanie społeczne, że dwie najliczniej reprezentowane w Sejmie partie – PiS i PO – utworzą silną koalicję rządzącą. Taka koalicja jednak nigdy nie powstała, natomiast PiS jako partia z największą liczbą mandatów utworzyła rząd mniejszościowy. Liczne kłopoty rządu w uzyskaniu większości dla akceptacji jego działań skłoniły PiS do zaproponowania rozwiązania parlamentu i przeprowadzenia wcześniejszych wyborów w maju 2006. Zostało to ogłoszone na początku kwietnia 2006, kiedy rozpoczęły się negocjacje w sprawie uzyskania większości parlamentarnej dla tej propozycji. Eksperyment 1 przeprowadzono natychmiast po ogłoszeniu tej informacji, na samym początku tych negocjacji, w połowie kwietnia 2006.

Alternatywa wobec wyborów i status quo. Gdyby wybory się nie odbyły, niepowodzenia rządu mniejszościowego wymuszały jedno alternatywne rozwiązanie, tj. utworzenie koalicyjnego rządu, który posiadałby większość w parlamencie. W skład takiej koalicji wchodziłby PiS oraz dwie mniejsze partie – LPR i Samoobrona i ewentualnie PSL (por. tabela 1). Ponieważ przedmiotem tego artykułu nie jest analiza sytuacji politycznej, nie podaje się przyczyn, dla których inne koalicje były niemożliwe¹. Innymi słowy, LPR i Samoobrona byłyby koniecznymi koalicjantami dla

1 Dowodem na to, że taka koalicja była realistycznym rozwiązaniem, jest fakt, że faktycznie powstała, kiedy wcześniejsze wybory nie uzyskały poparcia w Sejmie i nie zostały przeprowadzone.

PiS, gdyby nie przeprowadzono wcześniejszych wyborów. Wobec tego taka koalicja może być uznana za *status quo* przy braku wyborów.

Druga możliwa w ówczesnej sytuacji politycznej koalicja, która mogłaby być utworzona przez PO w porozumieniu z SLD i PSL, nie uzyskałaby jednak wystarczającej liczby mandatów do utworzenia rządu większościowego (por. tabela 1). Ponadto, jak wspomniano wcześniej, PiS miał większość w Senacie.

Powyższe informacje pozwalają na jasne zdefiniowanie realistycznych wyników proponowanych wyborów. PiS mógłby rządzić albo samodzielnie, albo w koalicji z LPR, Samoobroną i PSL lub przy dowolnej kombinacji tych partii. Alternatywnie, PO mogłoby utworzyć własny rząd lub rząd koalicyjny z SLD i/lub PSL. Która z tych sytuacji mogłaby mieć miejsce, było uzależnione od podziału mandatów po wyborach.

Przewidywania sondaży społecznych. W czasie, w którym realizowano Eksperyment 1, wyniki sondaży wskazywały na niewielki wzrost popularności PiS i na niewielki spadek popularności PO. Jednocześnie wyniki tych sondaży były bardzo niekorzystne dla dwóch najmniej licznych partii parlamentarnych, tj. LPR i PSL, które mogłyby nie uzyskać wymaganego 5% prognozy głosów.

2. Respondenci

W badaniu kwestionariuszowym wzięło udział 32 studentów Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej oraz 35 młodych informatyków. Wśród respondentów 46% stanowili mężczyźni. 87% spośród nich miało mniej niż 30 lat. Większość (55%) deklarowała znajomość ostatnich wyników sondaży społecznych. Większość respondentów deklarowała jasne preferencje polityczne i zdecydowaną większość (83%) stanowili zwolennicy PO.

3. Pomiar zmiennych

Ocena ryzyka. Respondentów proszono o ocenę ryzyka wynikającego z wcześniejszych wyborów dla 6 wymienianych wyżej partii politycznych, które w tym czasie były reprezentowane w parlamencie. Ryzyko oceniano na 11-stopniowej skali od 0 (bardzo małe ryzyko) do 10 (bardzo duże ryzyko).

Ocena prawdopodobieństwa przetrwania i dużego sukcesu. Następnie respondenci oceniali dla każdej z 6 partii politycznych prawdopodobieństwo (w procentach), że uzyska ona: (1) co najmniej 5% głosów, aby wejść do parlamentu oraz (2) absolutną większość w Sejmie, tj. więcej niż 50% miejsc.

Przewidywana liczba miejsc w Sejmie po wyborach. Respondentów proszono także o ocenę (w procentach) liczby mandatów, którą każda z 6 partii uzyska po wyborach.

Średnie oceny ryzyka, średnie oceny prawdopodobieństw i przewidywania nt. liczby mandatów uzyskanych w wyborach są przedstawione w tabeli 1.

Tabela 1. Średnie oceny ryzyka dla 6 partii politycznych oraz średnie oceny prawdopodobieństwa uzyskania najgorszego i najlepszego wyniku, przewidywana liczba mandatów poselskich po wyborach, oraz zmiana w liczbie mandatów w stosunku do *status quo* w Eksperymentie 1.

Partie polityczne	Średnie oceny ryzyka N = 67		Prawd. utraty reprezentacji N = 67		Prawd. uzyskania bezwzględnej większości N = 67		Liczba mandatów (w%) ⁽¹⁾	Przewidywany procent mandatów N = 62		Przewidywana zmiana w % mandatów N = 62	
	M	SD	M	SD	M	SD		M	SD	M	SD
LPR	7,73	2,33	62,98	27,42	5,38	7,11	7	6,68	6,59	-,32	6,59
PO	3,58	2,63	11,64	16,01	34,47	17,72	28	35,60	8,82	7,60	8,82
PiS	4,43	2,77	13,88	19,61	36,81	19,59	33	34,06	8,52	1,06	8,52
PSL	6,75	3,06	68,86	19,61	4,48	5,58	5	4,35	3,77	-,65	3,77
Samoobrona	6,30	2,17	39,85	24,53	7,55	8,42	12	10,43	5,01	-1,53	5,01
SLD	4,16	2,37	43,73	24,24	6,84	7,49	12	8,90	5,29	-3,19	5,29

⁽¹⁾ Niewielka liczba mandatów to reprezentanci mniejszości narodowych i kandydaci niezależni.

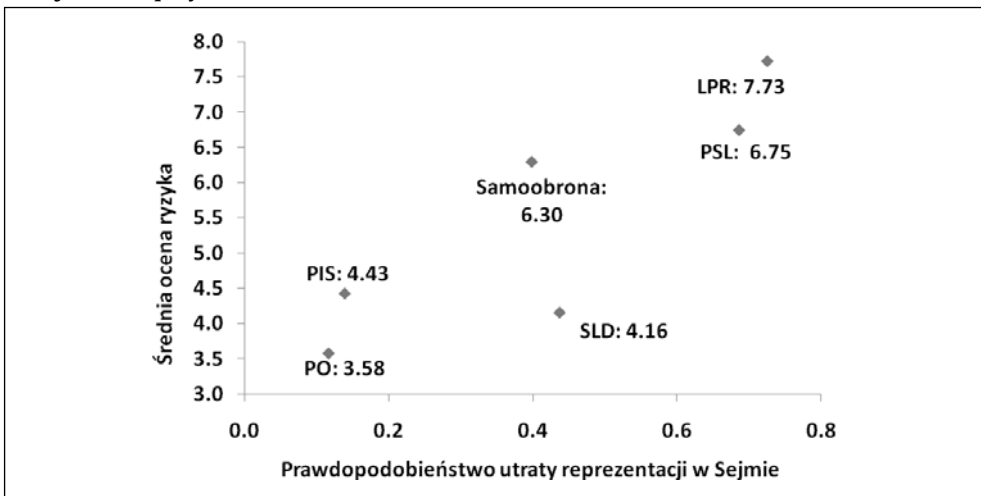
4. Wyniki

4.1. Ocena ryzyka a negatywne aspekty sytuacji

Ocena ryzyka a prawdopodobieństwo utraty reprezentacji sejmowej. Na podstawie wyników wcześniejszych badań empirycznych można oczekiwać, że negatywne aspekty sytuacji ryzykowne mają większy wkład w ocenę jej ryzykowności niż aspekty pozytywne.

W celu sprawdzenia tej zależności na wykresie 1 przedstawiono średnie oceny ryzyka dla 6 partii politycznych w zależności od średnich ocen prawdopodobieństwa katastrofy, czyli nieuzyskania 5% progu głosów koniecznego do wejścia do Sejmu.

Wykres 1. Średnie oceny ryzyka w zależności od prawdopodobieństwa utraty reprezentacji w Sejmie (Eksperyment 1)



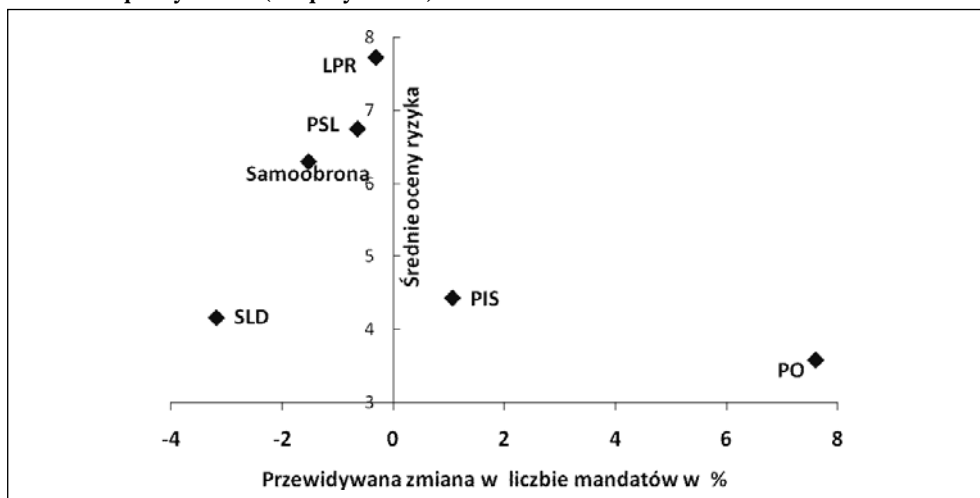
W oparciu o wykres 1 można stwierdzić, że oceny ryzyka są najwyższe dla dwóch partii, LPR i PSL, dla których respondenci ocenili najwyżej prawdopodobieństwo utraty reprezentacji w Sejmie. Analiza danych dla poszczególnych osób wskazuje na wysoką korelację obu ocen dla tych dwóch partii (LPR: $N = 67$, $r_{\text{Pearsona}} = -0,51$, $p < 0,01$ i PSL: $N = 67$, $r_{\text{Pearsona}} = -0,33$, $p < 0,01$).

Oceny prawdopodobieństwa katastrofy nie tłumaczą jednak ocen ryzyka dla pozostałych partii. W szczególności, jak to widać z wykresu 1, średnie oceny ryzyka dla Samoobrony i SLD różnią się znacząco (6,30 vs. 4,16, $t = 5,68$, $df = 66$, $p < ,001$), chociaż średnie oceny prawdopodobieństwa katastrofy dla obu partii były prawie identyczne (40% i 44%). Do podobnych wniosków prowadzi porównanie średnich ocen ryzyka i prawdopodobieństwa katastrofy dla PO i PiS. Średnie oceny ryzyka dla PO były niższe niż dla PiS (3,58 vs. 4,43, $t = -2,32$, $df = 66$, $p = ,023$), chociaż respondenci byli prawie pewni, że obie partie znajdują się w Sejmie i równie nisko oceniali dla nich prawdopodobieństwo, że mogłyby nie osiągnąć 5% prognozy głosów (12% i 14%).

Powyższe porównania wskazują, że prawdopodobieństwo najgorszego wyniku jest dobrym predyktorem ocen ryzyka tylko dla partii, dla których katastrofa jest wysoce prawdopodobna.

Spostrzegane ryzyko a utrata miejsc w Sejmie. Można oczekiwać, że także inne potencjalne straty, a nie tylko najgorszy możliwy wynik, tłumaczą ocenę ryzyka. W przypadku wyborów do Sejmu takie straty to utrata mandatów w porównaniu ze stanem sprzed wyborów. Tymczasem istotną korelację między oceną ryzyka a utratą lub zyskiem mandatów stwierdzono jedynie dla 3 spośród 6 partii: LPR ($r_{\text{Pearsona}} = -,52$,

Wykres 2. Średnie oceny ryzyka dla 6 partii w zależności od przewidywanej zmiany w liczbie mandatów po wyborach (Eksperyment 1)



$p < ,001$, $N = 62$), PSL ($r \text{ Pearsona} = -,27$, $p = ,031$, $N = 62$) oraz dla PiS ($r \text{ Pearsona} = -,39$, $p = ,002$, $N = 62$). Wynik ten jest oczywisty dla LPR i PSL w świetle rozważań z poprzedniego paragrafu. Przypadek PiS jest omawiany w następnej sekcji.

W pozostałych przypadkach, jak to widać z wykresu 2, na którym przedstawiono ocenę ryzyka w zależności od zmiany w liczbie mandatów, nie stwierdzono zależności między oceną ryzyka a przewidywaną utratą/zyskiem liczby mandatów. Rozważmy dla przykładu dwie partie – SLD i Samoobrona. Respondenci przewidują, że SLD utraci największą liczbę mandatów, a mimo to średnia ocena ryzyka dla tej partii jest znacząco niższa niż dla Samoobrony, mimo że obie partie mają taką samą liczbę mandatów i takie same szanse pozostania w Sejmie. Jednocześnie średnie oceny ryzyka dla SLD, PiS i PO były zbliżone, chociaż badani sądzili, że SLD utraci miejsca w Sejmie, natomiast PiS i PO zwiększą liczbę posiadanych mandatów ($-1,53$, $1,06$ i $7,60$, $F(2, 122) = 26,36$, $p < ,001$).

Podsumowując, niezgodnie z intuicyjnymi oczekiwaniami, przewidywane straty i zyski w liczbie miejsc parlamentarnych nie tłumaczą ocen ryzyka. Przypadek LPR i PSL należy interpretować raczej w terminach prawdopodobieństwa katastrofy, co opisano wcześniej.

4.2. Ocena ryzyka a punkty odniesienia

Ocena ryzyka a status quo. W oparciu o wykres 1 można zauważyć, że średnie oceny ryzyka dla trzech partii (LPR, PSL i Samoobrona) są znacznie wyższe niż dla pozostałych partii. Jednocześnie nie tłumaczą tego ani oceny prawdopodobieństwa utraty reprezentacji w Sejmie, ani przewidywane zmiany w liczbie mandatów po wyborach. W celu znalezienia alternatywnego wyjaśnienia rozważymy przewidywane zmiany na lepsze lub na gorsze pozycji danej partii po wyborach w stosunku do jej *status quo* przed wyborami. Taka pozycja jest oceniana nie w oparciu o liczbę mandatów, ale przez jej rolę/pozycję w Sejmie przed wyborami i po wyborach.

Aby zilustrować wpływ *status quo* na ocenę ryzyka, rozważmy ponownie średnie oceny ryzyka dla SLD i Samoobrony. Chociaż obie partie posiadały taką samą liczbę mandatów (12%) i respondenci przewidywali, że obie partie będą miały zbliżoną liczbę mandatów po wyborach ($8,98$ vs. $10,43$, $t = 1,53$, $p = 0,13$), średnia ocena ryzyka dla SLD jest istotnie niższa niż dla Samoobrony ($4,16$ vs. $6,30$, $t = 5,68$, $p < 0,001$). Na pierwszy rzut oka można takie oceny respondentów uznać za nieracjonalne, ale uważniejsza analiza pozwala ujawnić logikę takich ocen. Z dużym prawdopodobieństwem SLD po wyborach pozostanie w Sejmie, jednocześnie jest jednak mało prawdopodobne, aby *status quo* tej partii się poprawiło, ponieważ będzie koalicjantem w nowym rządzie. Wobec tego partia ta miała niewiele do stracenia i niewiele do zyskania w planowanych wyborach. Innymi słowy można powiedzieć, że wybory nie stanowiły dla niej dużego ryzyka. Inaczej sytuacja wygląda dla Samoobrony – w sytuacji przed wy-

borami lub gdyby wybory się nie odbyły partia ta była potencjalnym partnerem koalicyjnym dla najliczniej reprezentowanej w Sejmie partii PiS. Większość zmian w przedwyborczym *status quo* w Sejmie mogłaby być niekorzystna dla tej partii. Jeśli klub PiS uzyskałby absolutną większość w powyborczym Sejmie lub na tyle zwiększył liczbę mandatów, aby tworzyć koalicję bez Samoobrony, lub jeśli PO wygrałoby wybory, to partia ta straciłaby szanse na wejście do rządu. Jednocześnie nie wydawało się realistyczne, aby Samoobrona mogła poprawić swoją pozycję w Sejmie po wyborach (np. znalazła się w pozycji, w której mogłaby formować koalicję rządową). Wydaje się więc, że rozsądnym celem dla tej partii było zachowanie *status quo*. W konsekwencji ocena ryzyka dla Samoobrony była determinowana przede wszystkim przez ocenę szans na zachowanie *status quo*, czyli pozycję potencjalnego partnera w koalicji rządowej.

W celu sprawdzenia powyższego rozumowania przeprowadzono następujące analizy: dwóch sędziów kompetentnych analizowało dla każdego z respondentów przewidywany przez niego rozkład miejsc w Sejmie po wyborach i decydowało, czy przy takiej dystrybucji mandatów Samoobrony byłaby koniecznym partnerem przy tworzeniu koalicji parlamentarnej dla rządu większościowego. W oparciu o tę analizę, respondentów podzielono na dwie grupy: (1) tych, którzy sądzili, że Samoobrona będzie ($N = 15$) lub nie będzie ($N = 47$) koniecznym partnerem w koalicji rządowej. Następnie porównano średnie oceny ryzyka dla tej partii w obu grupach. Oceny te były znacząco wyższe w drugiej grupie (4,73 vs. 6,89, $t = 3,81$, $p < 0,01$).

Jednocześnie sprawdzono, że różnice w ocenie ryzyka nie występowały między respondentami, którzy sądzili, że Samoobrona utrzyma lub zwiększy liczbę mandatów ($N = 42$), a tymi, którzy przewidywali utratę części mandatów poselskich przez tę partię ($N = 21$) (6,14 vs. 6,81, $t = 1,19$, $p = 0,24$). Można więc wnioskować, że możliwość wejścia do koalicji rządowej jest lepszym predyktorem ocen ryzyka niż zwiększenie lub zmniejszenie liczby miejsc w Sejmie. Stanowi to poparcie dla tezy, że ocena ryzyka dla Samoobrony zależała od punktu odniesienia, którym w tym przypadku był cel, polegający na utrzymaniu dotychczasowego *status quo* „bycia koniecznym partnerem w koalicji rządowej”.

Podsumowując, wyniki pozwalają stwierdzić, że dla partii, dla których celem jest utrzymanie *status quo*, ocena ryzyka jest: (1) wysoka, kiedy prawdopodobieństwo wyniku poniżej celu jest duże (Samoobrona), lub (2) niska, kiedy szanse na wynik gorszy niż cel są niskie, nawet jeśli przewiduje się, że partia utraci część mandatów (SLD).

Ocena ryzyka a zamierzony cel. Dla partii z wysokim prawdopodobieństwem katastrofy (LPR i PSL) realistycznym celem jest jej uniknięcie. Jak wspomniano wyżej, średnie oceny ryzyka dla tych partii były wysoko skorelowane z prawdopodobieństwem uzyskania 5% prognozy głosów. Inaczej było dla partii, które nie były zagrożone utratą reprezentacji w Sejmie. Dla tych partii realistycznym celem jest albo utrzymanie, albo też poprawienie *status quo*.

Utrzymanie *status quo* to realistyczny cel dla Samoobrony i SLD, natomiast poprawa *status quo* nie była w ówczesnej sytuacji celem realistycznym dla żadnej z tych partii. Jak to pokazano wyżej, oceny ryzyka były wyższe dla Samoobrony niż SLD, ponieważ z przewidywań badanych wynikało, że *status quo* tej partii po wyborach mogłoby być gorsze niż przed wyborami.

Można natomiast założyć, że poprawa *status quo* była realistycznym celem dla dwóch partii najliczniej reprezentowanych w Sejmie, tj. dla PiS i PO. Dla PiS, partii z najliczniejszą reprezentacją, tylko jeden wynik – uzyskanie absolutnej większości w Sejmie – był lepszy niż jej ówczesne *status quo*. Wobec tego oceny ryzyka dla PiS powinny być silnie powiązane z prawdopodobieństwem uzyskania takiej większości. Rzeczywiście, dla tej partii oceny ryzyka były wysoko skorelowane z prawdopodobieństwem uzyskania więcej niż 51% mandatów poselskich. ($r \text{ Pearsona} = -0,51, p < ,001, N = 67$)².

Dla PO, partii posiadającej 28% mandatów, poprawa *status quo* oznaczało albo uzyskanie absolutnej większości, albo też uzyskanie największej liczby mandatów w wyborach. Wyniki potwierdzają zależność między ocenami ryzyka dla PO i prawdopodobieństwem uzyskania absolutnej większości w Sejmie ($r \text{ Pearsona} = -0,24, p = 0,05, N = 67$). Podobną korelację, choć tylko na poziomie nieistotnej statystycznie tendencji³, zaobserwowano między przewidywaną dla tej partii liczbą mandatów i oceną ryzyka ($r \text{ Pearsona} = -0,24, p = 0,06, N = 63$).

Podsumowując, uzyskane wyniki wskazują, że dla partii, których celem jest poprawa *status quo* (PiS i PO), ocena ryzyka zależy od prawdopodobieństwa osiągnięcia tego celu.

BADANIE 2

1. Sytuacja polityczna w momencie prowadzenia badania

Status quo 6 partii politycznych, dla których oceniano ryzyko. Ponieważ zapowiedziane na maj 2006 wybory parlamentarne nie odbyły się, to nie nastąpiły znaczące zmiany w reprezentacji sejmowej 6 partii w stosunku do okresu, w którym przeprowadzono Badanie 1⁴. Warto jednak podkreślić następujące różnice: (1) prognozowana przy opisie Badania 1 koalicja większościowa w Sejmie PiS oraz LPR i Samoobrona rzeczywiście powstała, (2) w czasie jej trwania, a szczególnie późnym latem 2007

² Jak słusznie zauważył jeden z recenzentów, PiS mógł liczyć też na poprawę względem *status quo* przez takie wzmocnienie, by móc po wyborach stworzyć koalicję z jedną małą partią, np. PSL. Nie było to jednak analizowane, ponieważ wydaje się, że cel – uzyskanie absolutnej większości – był bardziej wyrazisty i dobrze wyjaśnia ocenę ryzyka.

³ Brak istotności wyniku z mniejszej liczebności próby.

⁴ Zmiana w wielkości klubu Samoobrony w stosunku do SLD nie jest znacząca w kontekście przedstawianej tutaj analizy.

(kiedy przeprowadzono Badanie 2) dochodziło do licznych konfliktów między PiS a pozostałymi członkami koalicji oraz (3) ten fakt, a także liczne kłopoty rządu w uzyskaniu większości dla akceptacji jego działań, skłoniły PiS do ponownego zaproponowania rozwiązania Sejmu i przeprowadzenia wcześniejszych wyborów w październiku 2007. Badanie 2 przeprowadzono we wrześniu 2007 roku. Z formalnego punktu widzenia była to sytuacja taka sama jak 17 miesięcy wcześniej, jednak tym razem walka polityczna była znacznie ostrzejsza i jednocześnie większość społeczeństwa była przekonana, że wybory rzeczywiście się odbędą. Zgodnie z tymi przekonaniem wybory rzeczywiście się odbyły i zmieniły mapę polityczną nowego Sejmu, ale fakty te nie były znane w czasie realizacji Badania 2.

Przewidywania sondaży społecznych. W czasie, w którym realizowano Badanie 2, wyniki sondaży były dość zróżnicowane, ale niezmiennie dwie najliczniej reprezentowane w Sejmie partie miały największe poparcie społeczne. Na przykład, zgodnie z opublikowanymi przez „Rzeczpospolitą” 21 września 2007 roku wynikami sondażu przeprowadzonego w dniach 18-19 września na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie 1022 osób powyżej 18. roku życia, PiS popierało 34%, a PO 33% wyborców, którzy byli zdecydowani wziąć udział w wyborach. W tym samym dniu z sondażu przeprowadzonego przez SMG/KRC na grupie 1500 osób dla „Faktów” TVN wynikało, że największym poparciem cieszyła się PO – 34,7%, a na PiS chciało głosować 33,8% respondentów. W odniesieniu do pozostałych partii przewidywania sondaży były złe, właściwie żadna z nich nie mogła być pewna, że znajdzie się w Sejmie.

2. Respondenci

W badaniu kwestionariuszowym wzięło udział 93 respondentów: 22 sympatyków partii PO, działających w młodzieżowej organizacji tej partii – Młodzi Demokraci, 29 sympatyków PiS, aktywistów młodzieżowej organizacji Młody PiS oraz 42 studentów, korzystających z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Wśród respondentów 45% stanowili mężczyźni. 95% spośród nich miało mniej niż 30 lat. Zdecydowana większość (75%) deklarowała znajomość ostatnich wyników sondaży społecznych. Większość respondentów deklarowała jasne preferencje polityczne i ich sympatie rozkładały się głównie między 2 partie polityczne: PO – 44% i PiS – 43% zwolenników.

3. Pomiar zmiennych

Respondenci odpowiadali dokładnie na takie same pytania, jak w Badaniu 1, wypełniając ten sam kwestionariusz. Średnie oceny ryzyka, średnie oceny prawdopodobieństw i przewidywany podział mandatów po wyborach są przedstawione w tabeli 2.

Tabela 2. Średnie oceny ryzyka dla 6 partii politycznych oraz średnie oceny prawdopodobieństwa na uzyskanie najgorszego i najlepszego wyniku, przewidywana liczba mandatów poselskich po wyborach, oraz zmiana w liczbie mandatów w stosunku do *status quo* w Eksperymentie 2

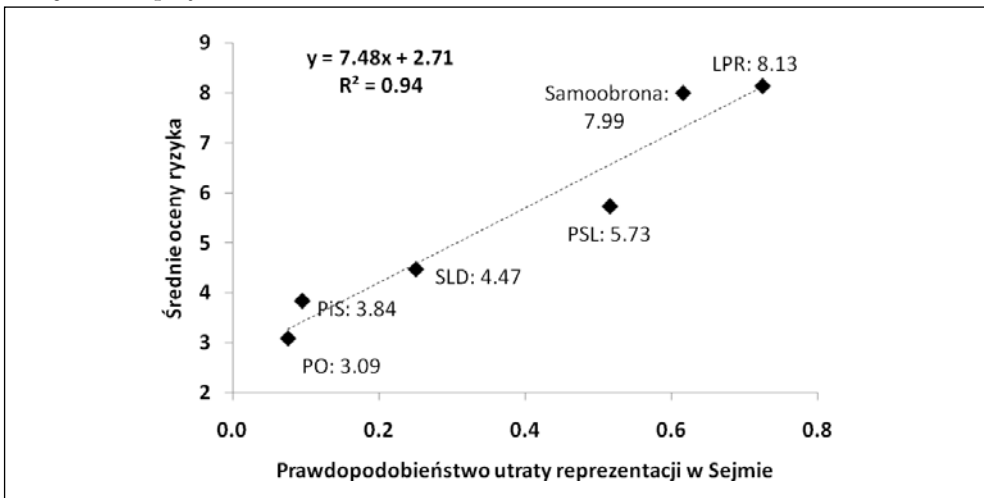
Partie polityczne	Średnie oceny ryzyka N = 93		Prawd. utraty reprezentacji N = 93		Prawd. uzyskania bezwzględnej większości N = 93		Przewidywany procent mandatów N = 93		Przewidywana zmiana w % mandatów N = 93	
	M	SD	M	SD	M	SD	M	SD	M	SD
LPR	8,13	2,16	72,57	23,74	1,08	3,73	4,27	3,92	-2,73	3,92
PO	3,09	2,33	7,48	16,64	34,26	19,21	35,02	11,5	7,02	11,5
PiS	3,84	2,65	9,41	19,78	34,93	18,10	33,96	8,90	,96	8,90
PSL	5,73	2,45	51,58	24,36	1,06	2,82	6,47	5,25	1,47	5,25
Samoobrona	7,99	1,91	61,61	25,04	,84	2,96	6,82	5,36	-5,18	5,36
SLD	4,47	2,17	24,92	25,73	3,27	5,85	13,21	5,63	1,21	5,63

4. Wyniki

4.1. Ocena ryzyka a negatywne aspekty sytuacji

Ocena ryzyka a prawdopodobieństwo utraty reprezentacji w Sejmie. Na wykresie 3 przedstawiono średnie oceny ryzyka dla 6 partii politycznych w zależności od średnich ocen prawdopodobieństwa utraty reprezentacji sejmowej.

Wykres 3. Średnie oceny ryzyka w zależności od prawdopodobieństwa utraty reprezentacji w Sejmie (Eksperyment 2)

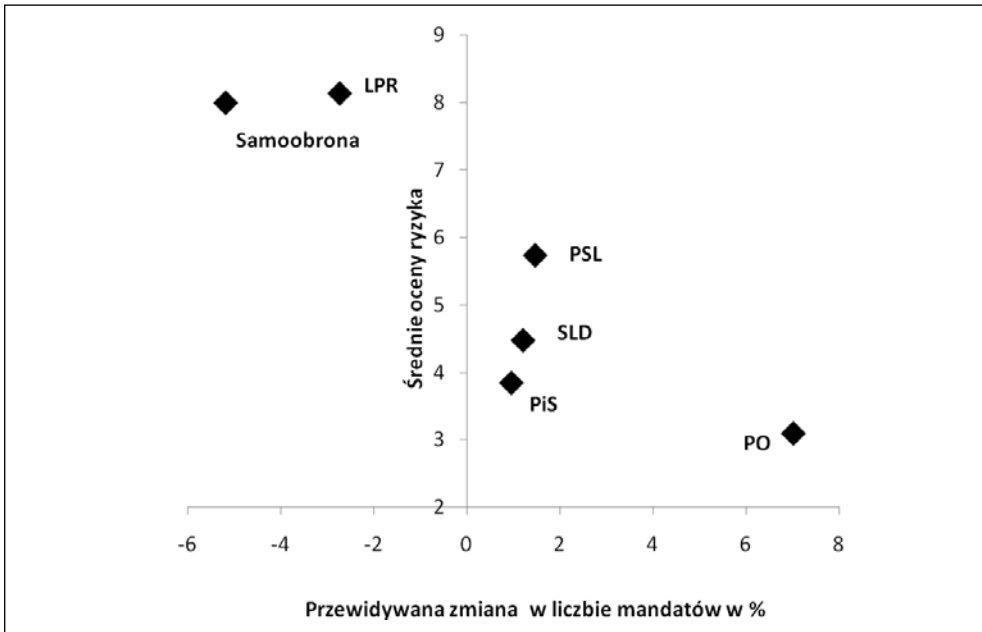


W oparciu o wykres 3 można stwierdzić, że inaczej niż w Badaniu 1 średnie oceny ryzyka są skorelowane liniowo z prawdopodobieństwem najgorszego wyniku dla wszystkich partii, a nie tylko dla partii, dla których prawdopodobieństwo katastrofy jest wysokie.

Potwierdzają to też analizy danych dla poszczególnych osób, gdzie zaobserwowano istotne statystycznie korelacje między ocenami ryzyka a ocenami prawdopodobieństwa katastrofy dla wszystkich partii oprócz PO (*LPR*: $r = 0,37$, $p < ,001$, $N = 93$; *PO*: $r = 0,19$, $p = ,068$, $N = 92$; *PiS*: $r = 0,33$, $p = ,001$, $N = 93$; *PSL*: $r = 0,45$, $p < ,001$, $N = 92$; *Samoobrona*: $r = 0,27$, $p = ,008$, $N = 93$; *SLD*: $r = 0,39$, $p < ,001$, $N = 91$).

Spostrzegane ryzyko a utrata mandatów. Zależność tę przedstawiono na wykresie 4.

Wykres 4. Średnie oceny ryzyka dla 6 partii w zależności od przewidywanej zmiany w liczbie mandatów po wyborach (Eksperyment 2)



W oparciu o wykres 4, można stwierdzić, że wyraźna utrata liczby mandatów (*LPR* i *Samoobrona*) jest związana z wysoką średnią oceną ryzyka, natomiast wyraźny zysk w liczbie mandatów z niską oceną ryzyka (*PO*). Dla partii zagrożonych utratą mandatów potwierdzają to także analizy na indywidualnych danych, gdzie stwierdzono istotne korelacje między ocenami ryzyka i przewidywaną zmianą w liczbie mandatów dla dwóch partii zagrożonych utratą miejsc (*LPR*: $r = -0,43$, $p < ,001$, $N = 93$; *Samoobrona*: $r = -0,36$, $p < ,001$, $N = 93$), ale także dla *PiS*, dla którego nie przewidywano znaczącej zmiany w liczbie mandatów ($r = -0,23$, $p = ,027$, $N = 92$).

Analizy na średnich ocenach (por. wykres 4) wskazują jednak dla partii, dla których badani przewidywali niewielką poprawę w liczbie mandatów po wyborach (*PiS*, *PSL* i *SLD*), że oceny ryzyka są wyraźnie zróżnicowane. Przeprowadzona analiza wariancji z 1 czynni-

kiem wewnątrzobiektywnym (partia polityczna: PiS, PSL i SLD) dla 2 pomiarów (ocena ryzyka i zmiana w liczbie mandatów) potwierdziła te obserwacje. Okazało się, że obserwowane różnice w ocenie ryzyka dla tych 3 partii są istotne ($F_{(2,176)} = 14,24, p < ,001$), natomiast różnice w zmianie w liczbie mandatów są nieistotne ($F_{(2,176)} = 0,17, p = 841$).

Przy czym analizy na ocenach indywidualnych wskazują na brak istotnej korelacji obu ocen dla tych partii, z wyjątkiem PiS. Co więcej, nie stwierdzono również istotnej statystycznie korelacji między indywidualnymi ocenami ryzyka i przewidywaniami nt. zmian w liczbie mandatów dla PO, dla której badani średnio przewidywali wzrost liczby miejsc w Sejmie.

Podsumowując, inaczej niż w Badaniu 1, stwierdzono zależność między oceną ryzyka a prawdopodobieństwem najgorszego wyniku, nie stwierdzono jednak jasnej zależności między ocenami ryzyka a przewidywaną zmianą w liczbie miejsc w Sejmie po wyborach. Wydaje się, że powodem, dla którego uzyskano takie wyniki, mogłaby być większa złożoność sytuacji politycznej – trudniej było określić zarówno *status quo*, jak i realistyczne cele dla poszczególnych partii. W oparciu o sondaże społeczne można było określić trafnie jedynie prawdopodobieństwo utraty reprezentacji sejmowej i dlatego było ono wyznacznikiem ocen ryzyka. W takim przypadku można jednak oczekiwać różnych ocen sytuacji od reprezentantów klubów politycznych, reprezentowanych w tym eksperymencie przez młodzieżowych aktywistów PO i PiS i od „zwykłych” studentów, reprezentujących raczej wyborców niż aktorów sceny politycznej. Niżej scharakteryzowano odpowiedzi tych 3 grup respondentów.

4.2. Ocena ryzyka w oczach wyborców i reprezentantów partii politycznych

W tabeli 3 przedstawiono oceny ryzyka, oceny prawdopodobieństwa utraty reprezentacji i prawdopodobieństwa zdobycia absolutnej większości oraz przewidywane zmiany w liczbie mandatów po wyborach dla tych 3 grup respondentów, tj. młodzieżowych działaczy PO i PiS oraz dla studentów. Niżej przedstawiono wyniki analizy wariancji z jednym czynnikiem międzyobiektywnym – grupa.

Tabela 3 Średnie oceny ryzyka dla 6 partii politycznych oraz średnie oceny prawdopodobieństwa na uzyskanie najgorszego i najlepszego wyniku, przewidywana liczba mandatów poselskich po wyborach, oraz zmiana w liczbie mandatów w stosunku do status quo dla respondentów z 3 grup

Partie polityczne	Średnie oceny ryzyka			Prawdopodobieństwo utraty reprezentacji w %			Prawdopodobieństwo uzyskania absolutnej większości w %			Przewidywana zmiana w liczbie mandatów w %		
	MD N = 22	MpiS N = 28	Stud. N = 42	MD N = 22	MPiS N = 28	Stud. N = 42	MD N = 22	MPiS N = 28	Stud. N = 42	MD N = 22	MPiS N = 28	Stud. N = 42
LPR	8,59	8,69	7,50	76	83	63	0,91	0,38	1,66	-2,64	-4,52	-1,67
PO	2,27	3,07	3,54	2	3	14	40	35	30	13,31	4,26	5,71
PiS	4,00	2,48	4,69	7	2	16	30	39	34	-3,59	6,26	0,71
PSL	5,86	6,24	5,29	57	48	51	0,86	0,24	1,75	0,68	1,17	1,79
Samobrona	7,82	8,34	7,83	63	56	59	0,71	0,24	1,35	-5,68	-6,96	-3,76
SLD	4,41	4,48	4,50	18	19	33	6	2,62	2,28	0,59	2,22	0,86

Oceny ryzyka. W przypadku ocen ryzyka istotne statystycznie różnice między grupami zaobserwowano dla 3 partii – LPR, PO i PiS. W przypadku LPR, zarówno Młodzi Demokraci (8,59), jak i Młody PiS (8,69) ocenili ryzyko wyżej niż studenci (7,32) ($F_{(2,86)} = 4,32, p = ,016$). Także średnie oceny ryzyka dla własnej partii formułowane przez młodych aktywistów z PO i z PiS różniły się istotnie statystycznie od ocen ryzyka dla tych partii sformułowanych przez pozostałych respondentów. Młodzi Demokraci ocenili ryzyko dla własnego klubu politycznego (2,27) znacznie niżej niż studenci (3,63, $p = 0,03$). Członkowie Młodego PiS-u także ocenili ryzyko dla własnej partii (2,48) znacznie niżej niż Młodzi Demokraci (4,00, $p = ,037$) i niż studenci (4,47, $p = ,001$).

Prawdopodobieństwo utraty reprezentacji sejmowej. W przypadku oceny prawdopodobieństwa utraty reprezentacji sejmowej różnice między grupami wystąpiły dla czterech partii – LPR, PO, PiS i SLD ($F_{(2,86)} = 2,26, p = ,001$; $5,22, p = ,007$; $4,98, p = ,009$ i $3,50, p = ,034$; *odpowiednio*). Warto zauważyć, że w tym przypadku odpowiedzi aktywistów z obu partii nie różniły się od siebie istotnie statystycznie, natomiast różniły się znacząco od odpowiedzi pozostałych respondentów.

Prawdopodobieństwo uzyskania absolutnej większości. W przypadku prawdopodobieństwa uzyskania absolutnej większości sejmowej przez każdy z klubów politycznych nie zaobserwowano różnic między respondentami z trzech grup, z wyjątkiem ocen takiego prawdopodobieństwa dla SLD ($F_{(2,86)} = 3,28, p = ,042$), ponieważ Młodzi Demokraci ocenili to prawdopodobieństwo znacznie wyżej (6,02%) niż pozostali respondenci (2,62 i 2,28).

Przewidywane zmiany w liczbie mandatów. Natomiast w przewidywaniach nt. liczby mandatów po wyborach różnice między grupami zaobserwowano dla 4 partii – LPR, PO, PiS i Samoobrona ($F_{(2,86)} = 4,79, p = ,011$; $4,66, p = ,012$; $9,26, p < ,001$; $3,21, p = ,045$). W przypadku 2 partii, LPR i Samoobrona, aktywiści PO i PiS przewidywali większą stratę mandatów niż pozostali respondenci. Natomiast różnice w przewidywaniach dla PO i PiS wynikają z bardziej pozytywnych ocen formułowanych przez młodych aktywistów z obu partii wobec własnej partii. I tak Młodzi Demokraci przewidywali, że PO partia zwiększy liczbę mandatów o 13,32%, podczas gdy Młody PiS ocenił tę zmianę na 4,25%, a pozostali respondenci na 5,71%. Członkowie Młodego PiS-u sądzili, że ich partia zwiększy liczbę mandatów o 6%, tymczasem Młodzi Demokraci przewidywali, że PiS straci 3,59% mandatów. Pozostali respondenci nie przewidywali znaczącej zmiany w liczbie mandatów dla PiS po wyborach (0,7%).

Podsumowując, można stwierdzić, że najwyraźniejsze różnice między grupami obserwujemy przy formułowaniu ocen dla dwóch partii, tj. PO i PiS, co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę, że wśród respondentów byli reprezentanci tych partii. W ocenach młodzieżowych reprezentantów partii politycznych zaobserwowano faworyzowanie własnej partii, szczególnie w przewidywaniach nt. zmiany w liczbie mandatów po wy-

borach. Jednak dla żadnej z grup nie udało się ustalić wyraźnych zależności między ocenami ryzyka a określonymi aspektami sytuacji ryzykowej.

Podsumowanie i dyskusja wyników

W oparciu o wyniki uzyskane w Badaniu 1 można sformułować trzy poniższe wnioski:

- (1) Prawdopodobieństwo utraty reprezentacji w Sejmie jest dobrym predyktorem ocen ryzyka dla partii, którym grozi taka katastrofa (LPR i PSL).
- (2) Dla partii, którym nie zagraża utrata reprezentacji sejmowej, ale które nie mogą liczyć na poprawę swojego *status quo*, oceny ryzyka są determinowane przede wszystkim przez prawdopodobieństwo utrzymania *status quo* (niskie oceny ryzyka SLD i wysokie dla Samoobrony).
- (3) Kiedy szanse utraty *status quo* są małe, prawdopodobieństwo jego poprawienia jest najistotniejszym predyktorem oceny ryzyka. Tak więc dla PiS, partii najliczniej reprezentowanej w Sejmie, oceny ryzyka były silnie powiązane z prawdopodobieństwem uzyskania w wyborach absolutnej większości. Dla PO oceny ryzyka zależały zarówno od prawdopodobieństwa uzyskania absolutnej większości, jak i ze zdobyciem największej liczby mandatów. Należy zauważyć, że w tym przypadku oceny ryzyka zależą od pozytywnych aspektów sytuacji ryzykowej.

Podsumowując, negatywne aspekty sytuacji ryzykowej mają większy wpływ na ocenę ryzyka niż aspekty pozytywne (np. Slovic, 1967; Coombs i Lehner, 1984; Weber, Anderson i Birnbaum, 1992; Shapira, 1994), ale tylko wtedy, kiedy zagrożone jest przetrwanie (Keller *i in.* 1986; Kuhn i Budescu 1996; Kuhn *i in.* 1999). Kiedy takiego zagrożenia nie ma i jednocześnie poprawa sytuacji nie jest bardzo prawdopodobna, uwaga jest skupiona na zachowaniu *status quo*. Kiedy obie rzeczy – przetrwanie i zachowanie *status quo* – są zapewnione, uwaga koncentruje się na celach powyżej *status quo* i ocena ryzyka jest wyznaczana przez spostrzegane możliwości realizacji takich celów.

Uzyskane wyniki potwierdzają tezę, że w sytuacji wielowynikowej z możliwymi pozytywnymi i negatywnymi wyplątami ocena ryzyka zależy od kontekstu. W szczególności wykazano, że oceny ryzyka zależą od punktów odniesienia.

W terminach bardziej ogólnych uzyskane wyniki można interpretować jako wskazujące na zależność ocen ryzyka od kilku punktów odniesienia. W szczególności są one zgodne z tezami Lopes (1990, 1996) oraz Marcha i Shapiry (1987, 1992), że za-

chowanie w sytuacji ryzykownej wynika ze względnej uwagi przykładanej do zagrożeń i możliwości uzyskania pozytywnych zmian stanu rzeczy. Pokazano, że uwaga respondentów dla różnych partii koncentrowała się na różnych aspektach sytuacji, np. na zagrożeniach lub na wynikach pozytywnych w zależności od ich politycznego *status quo* i celów do osiągnięcia, w wyniku czego zmieniał się wkład poszczególnych aspektów sytuacji w ocenę ryzyka.

Sformułowane wyżej wnioski nie znalazły jednak poparcia w wynikach uzyskanych w Badaniu 2, gdzie zaobserwowano, że oceny ryzyka były dobrze wyjaśniane przez prawdopodobieństwo utraty reprezentacji sejmowej. Tak więc w dwóch badaniach przeprowadzonych w takiej samej sytuacji z formalnego punktu widzenia – zapowiedziane wybory do Sejmu przy niezmienionej reprezentacji w Sejmie – uzyskano zupełnie inne wyniki.

Stwierdzona w Badaniu 2 wyraźna zależność między oceną ryzyka udziału w wyborach dla partii reprezentowanej w Sejmie a oceną prawdopodobieństwa utraty tej reprezentacji jest zgodna z wieloma cytowanymi tutaj badaniami, w których stwierdzono wyższy udział aspektów negatywnych niż pozytywnych w ocenie ryzyka. Jednocześnie w Badaniu 2 zaobserwowano mniej wyraźną zależność między ocenami ryzyka a przewidywanymi stratami/zyskami w liczbie mandatów. Wynik ten zasługuje na uwagę ze względu na sygnalizowaną we Wprowadzeniu niekonkluzywność badań nad względną ważnością prawdopodobieństwa i wielkości negatywnych skutków na ocenę ryzyka (np. Slovic, 1967; Slovic, Lichtenstein, 1968; Payne, 1975 vs. Shapira, 1994; Huber, Wider i Huber, 1997; Brandstatter, Giegerenzer, Hertwig, 2006). Zazwyczaj w eksperymentach quasi-laboratoryjnych stwierdzano, że prawdopodobieństwo straty miało większy wkład w oceny ryzyka niż jej wielkość (np. Slovic, 1967; Slovic, Lichtenstein, 1968a; Payne, 1975; Coombs, Donnell, Kirk, 1978). Jednak w badaniach w warunkach naturalnych lub wtedy, gdy w grę wchodziły prawdziwe wypłaty, stwierdzano, że ludzie koncentrowali się bardziej na wielkości straty (MacCrimmon, Stanbury i Wehrung, 1980; Shapira, 1994; O. Huber, Wider i O. W. Huber, 1997). Zgodnie z jednym z tłumaczeń tej rozbieżności, wynika to z faktu, że w rzeczywistym świecie oszacowanie prawdopodobieństwa jest często trudne lub niemożliwe. Tymczasem w Badaniu 2, zbliżonym do warunków naturalnych, stwierdzono silną zależność ocen ryzyka od prawdopodobieństwa najgorszego wyniku, ale nie od wielkości straty w liczbie mandatów. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że sytuacja w tym badaniu mogła być odwrotna – respondenci w oparciu o sondaże społeczne umieli lepiej określić prawdopodobieństwo najgorszego wyniku niż wielkość pozostałych strat. Jeśli tak, to jest to zgodne z tezą, że względna ważność obu wymiarów zależy od cech sytuacji (np. Payne, 1975; Coombs, Lehner, 1984, Keller i in. 1986). A tym samym, podobnie jak wyniki w Badaniu 1, wskazuje na zależność ocen ryzyka od kontekstu.

Należy zauważyć, że w Badaniu 1 pytano o ocenę ryzyka zdarzenia, które nie dotyczyło bezpośrednio respondentów, natomiast w Badaniu 2 ryzyko oceniały zarówno osoby zaangażowane politycznie (działacze młodzieżowi), jak i osoby, których ryzyko nie dotyczyło bezpośrednio. W badaniach nad percepcją ryzyka niekoniecznie różnicowano między tymi dwiema sytuacjami⁵. W badaniach quasi-laboratoryjnych zazwyczaj ocena ryzyka dotyczyła bezpośrednio uczestnika eksperymentu, inaczej niż w badaniach psychometrycznych, gdzie badano społeczną percepcję działań i technologii ryzykownych. Nieliczne badania nad różnicami przy ocenie ryzyka własnego i ocenie ryzyka innych osób zwracają przede wszystkim uwagę na błąd w atrybucji przyczyn, wynikające z przyjmowanej roli aktora lub obserwatora (np. Boon i Holmes, 1999; Harre, Randta, Houkamau, 2004; French, Senior, Weinman, Marteau, 2001). Zgodnie z tym błędem, aktorzy przypisują przyczyny wewnątrz – np. zdolności – uzyskanym sukcesom i spostrzegają przyczyny zewnętrzne – np. pech – jako odpowiedzialne za poniesione porażki. Odwrotnie, innych oceniamy surowiej, przypisując porażki do czynników wewnętrznych, a sukcesy do czynników zewnętrznych. Odnosząc do ocen ryzyka można sądzić, że oceny ryzyka dla siebie będą niższe niż dla innych. I rzeczywiście wyniki uzyskane w Badaniu 2 są zgodne z tym przypuszczeniem: młodzieżowi aktywiści partyjni wyraźnie faworyzowali własne partie.

Bibliografia

- Boon, S.D. i Holmes, J.G. 1999. *Interpersonal risk and the evaluation of transgressions in close relationships*. „Personal Relationships” 6: 151-168.
- Brachinger, H.W., Weber, M. 1997. *Risk as a primitive: A survey of measures of perceived risk*. „OR Spektrum” 19: 235-250.
- Brandstatter, E. Giegerenzer, G., Hertwig, R. 2006. *The Priority Heuristic: Making Choices Without Trade-Offs*. „Psychological Review” 113: 409-432.
- Budescu, D.V., K.M. Kuhn, K.M. Kramer, T. Johnson. 2002. *Modeling certainty equivalents for imprecise gambles*. „Organizational Behavior Human Decision Processes” 88: 748-768.
- Coombs, C.H., Lehner E.P. 1984. *Conjoint design analysis of the bilinear model: an application to judgments of risk*. „Journal of Mathematical Psychology” 28: 1-42.
- Copeland, P.V., Cuccia, A.D. 2002. *Multiple determinants of framing referents in tax reporting and compliance*. „Organizational Behavior and Human Decision Processes” 88: 499-526.
- Deepphouse, D.L., Wiseman, R.M. 2000. *Comparing alternative explanations for accounting risk-return relations*. „Journal of Economic Behavior and Organization” 42: 463-482.
- Du, N., Budescu, D.V., 2005. *The effect of imprecise probabilities and outcomes in evaluating investment options*. „Management Science” 1-13.
- Fishburn, P.C. 1982. *Foundations of risk measurement: II. Effects of gains on risk*. „Journal of Mathematical Psychology” 25: 226-242.

⁵ Omówienie tego faktu zostało dodane dzięki trafnej uwadze jednego z recenzentów.

- French, D.P., Senior, V., Weinman, J., Marteau, T. 2001. *Causal attributions for heart disease: A systematic review*. „Psychology and Health” 16: 77-98
- Harre, N., Randta, T., Houkamau, C. ND. 2004. *An examination of the actor-observer effect in young drivers: Attributions for their own and their friends” risky driving*. „Journal of Applied Social Psychology” 34: 806-824
- Heath, C., Larrick, L.P., Wu, G. 1999. *Goals as reference points*. „Cognitive Psychology” 38: 79-109.
- Huber, O., Wider, R., Huber, O.W. 1997. *Active information search and complete information presentation in naturalistic risky decision tasks*. „Acta Psychologica” 95: 15-29.
- Keller, L.R., Sarin, R.K., Weber, M. 1986. *Empirical investigation of some properties of the perceived riskiness of gambles*. „Organizational Behavior and Human Decision Processes” 38: 114-130.
- Kuhn, K., D.V., Budescu, J.R., Hershey, K.M., Kramer, A.K., Rantilla. 1999. *Attribute tradeoffs in low probability/high consequence risks: The joint effects of dimension preference and vagueness*. „Risk Decision Policy” 4: 32-45.
- Kuhn, K.M., D.V., Budescu. 1996. *The relative importance of probabilities, outcomes, and vagueness in hazard risk decisions*. „Organizational Behavior Human Decision Processes” 68: 301-317.
- Langer, T., Weber, M. 2001. *Prospect theory, mental accounting, and differences in aggregated and segregated evaluation of lottery portfolios*. „Management Science” 47: 716-733.
- Lichtenstein, S., Slovic, P. 1971. *Reversals of preference between bid and choices in gambling decisions*. „Journal of Experimental Psychology” 89: 46-55.
- Lopes, L.L. 1996. *When time is of the essence: Averaging, aspiration and the short run*. „Organizational Behavior and Human Decision Process” 65: 179-189.
- Lopes, L.L. 1990. *Re-modeling risk aversion: A comparison of Bernoullian and rank dependent value approaches*. W: G.M. von Fuerstenberg (ed.). *Acting under uncertainty: Multidisciplinary conceptions*. Boston: Kluwer, s. 267-299.
- Lopes, L.L. 1984. *Risk and distributional inequality*. „Journal of Experimental Psychology: Human Perception and Performance” 10: 465-485.
- Lopes, L.L., Oden, G.C. 1999. *The role of aspiration level in risky choice: a comparison of cumulative prospect theory and SP/A theory*. „Journal of Mathematical Psychology” 43: 286-313.
- MacCrimmon, K.R., Stanbury, W.T., Wehrung, D.A. 1980. *Real money lotteries: A study of ideal risk, context effects, and simple processes*. In: T.S. Wallsten, *Cognitive processes in choice and decision behavior*, Hillsdale, New Jersey: Lawrence Erlbaum Associates, Publishers, s. 155-177.
- March, J.G., Shapira, Z. 1992. *Variable risk preferences and the focus of attention*. „Psychological Review” 99: 172-183.
- March, J.G., Shapira, Z. 1987. *Managerial perspective on risk and risk taking*. „Management Science” 33: 1404-1418.
- Mezias, S.J., Chen, Y., Murphy, P.R. 2002. *Aspiration-level adaptation in an American financial services organization: A field study*. „Management Science” 48: 1285-1300.
- Payne, J.W. 2005. *It is whether you win or lose: The importance of the overall probabilities of winning or losing in risky choice*. „Journal of Risk and Uncertainty” 30: 5-19.
- Payne, J.W. 1975. *Relation of perceived risk to preferences among gambles*. „Journal of Experimental Psychology: Human Perception and Performance” 104: 86-94.

- Payne, J.W., Laugham, D.J., Crum, R. 1981. *Further tests of aspiration level effects in risky choice behavior*. „Management Science” 27: 953-958.
- Payne, J.W., Laugham D.J., Crum R. 1980. Transaction of gambles and aspiration level effects in risky choice behavior. „Management Science” 26: 1039-1060.
- Shapira, Z. 1994. *Risk Taking: A managerial perspective*. New York: Russell Sage Foundation.
- Slovic, P. 1993. *Perception of environmental hazards: Psychological perspective* (pp. 223-247). W: T. Garling i R.G. Golledge (red.). *Behavior and Environment: Psychological and Geographical Approaches*, Elsevier Publishers B.V.
- Slovic, P. 1987. *Perception of risk*. „Science” 236 (4799): 280-285.
- Slovic, P. 1967. *The relative influence of probabilities and payoffs upon perceived risk of a gamble*. „Psychometric Science” 9 (4): 223-4.
- Slovic, P., Lichtenstein, S. 1968. *Relative importance of probabilities and payoffs in risk taking*. „Journal of Experimental Psychology Monograph: 78 (3, Pt. 2).
- Sokołowska, J. 2006. *Risk Perception and Acceptance: One Process or Two?* „Experimental Psychology” 53: 247-259.
- Sullivan, K., Kida, T. 1995. *The effect of multiple reference points and prior gains and losses on managers’ risky decision making*. „Organizational Behavior and Human Decision Process” 64: 76-83.
- Tversky, A., Kahneman, D. 1992. *Advances in prospect theory: Cumulative representation of uncertainty*. „Journal of Risk and Uncertainty” 5: 297-323.
- Weber, E.U., Bottom, W.P. 1989. *Axiomatic measures of perceived risk: some tests and extensions*. „Journal of Behavioral Decision Making” 2 (2): 113-131.